

Sygn. akt VIA Ca 1944/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Zalewska (spr.)

Sędzia SA – Irena Piotrowska

Sędzia SO (del.) – Jolanta Pyżlak

Protokolant: – st. sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z udziałem Stowarzyszenia (...) w W.

o stwierdzenie praktyki ograniczającej konkurencję

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt XVII AmA 109/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 1944/14

UZASADNIENIE

W dniu 1 kwietnia 2010 roku Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydał decyzję nr (...), w której:

I. na podstawie art. 10 ust. 2 w zw. z art. 8 ust. 1 oraz art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów oraz w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów, po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego, na wniosek Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W., uznał za ograniczającą konkurencję praktykę stosowaną przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w W. na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie 20 gramów, polegającą na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz stwierdził jej zaniechanie z dniem 7 stycznia 2002 roku.

II. na podstawie art. 75 w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów w związku z art. 131 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów, uwzględniając wynik postępowania antymonopolowego, nałożył na (...) S.A. z siedzibą w W. obowiązek zwrotu na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kosztu niezbędnego do celowego dochodzenia praw w kwocie 2 000 zł, które wnioskodawca poniósł w przedmiotowym postępowaniu w związku z pokryciem kosztu opinii biegłego.

Od powyższej decyzji powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł odwołanie (k. 34), zaskarżając ją w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez: uznanie, iż (...) nie stosowała od 1 stycznia 2001 roku do 7 stycznia 2002 roku praktyki ograniczającej konkurencję na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie do 20 gramów, polegającą na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 rok, a w związku z tym, uchylenie punktu II decyzji wobec braku podstaw do nałożenia na (...) obowiązku zwrotu na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kosztu opinii biegłego w kwocie 2 000 zł, które wnioskodawca poniósł w przedmiotowym postępowaniu w związku z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego. Nadto, powód wniósł o dopuszczenie dowodów z dokumentów powołanych w odwołaniu na okoliczności w nich wskazane oraz o zasądzenie na rzecz (...) zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odwołaniu powód zarzucił:

1. naruszenie art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej poprzez błędne ustalenie rynku właściwego w sprawie;
2. naruszenie art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy antymonopolowej poprzez uznanie, że (...) stosowała od 1 stycznia 2001 roku do 7 stycznia 2002 roku praktykę ograniczającą konkurencję na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie do 20 gramów, polegającą na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku;
3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 81 ustawy antymonopolowej, poprzez wydanie zaskarżonej decyzji bez wszechstronnego rozważania zebranego materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i niedokonanie ich właściwej oceny oraz sprzeczności ustaleń Prezesa UOKiK z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, a w rezultacie - uznanie, że (...) w okresie od 1 stycznia 2001 roku do 7 stycznia 2002 roku stosowała praktykę ograniczającą konkurencję;
4. naruszenie art. 75 ustawy antymonopolowej w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy antymonopolowej w zw. z art. 131 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez nałożenie na (...) obowiązku zwrotu na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą w W. kosztu niezbędnego do celowego dochodzenia praw w kwocie 2 000 zł, które wnioskodawca podniósł w przedmiotowym postępowaniu w związku z pokryciem kosztu opinii biegłego w sytuacji, gdy nie zaistniały przesłanki warunkujące obciążenie powoda kosztami tego postępowania.

W odpowiedzi na wniesione odwołanie (k. 189), pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wniósł o oddalenie odwołania, oddalenie wniosku dowodowego powoda oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Prezes UOKiK podtrzymał swoje stanowisko, zawarte w zaskarżonej decyzji, wskazując przy tym, iż w jego opinii zarzuty podniesione przez powoda w odwołaniu są nieuzasadnione, a zaskarżona decyzja nie narusza ani przepisów prawa materialnego, ani prawa procesowego.

W replice na odpowiedź pozwanego, pismem procesowym z dnia 21 grudnia 2012 roku (k. 209), powód podtrzymał wszystkie zarzuty, zawarte w odwołaniu i odniósł się do twierdzeń pozwanego.

Na rozprawie w dniu 13 października 2014 r. (protokół k.241) strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Sąd postanowił dopuścić dowód z dokumentów, dołączonych do pism procesowych stron, na okoliczności w nich wskazane oraz z dokumentów znajdujących się w aktach administracyjnych.

Wyrokiem z dnia 24 października 2014 roku (k. 245) Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od powoda (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt 1 wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wydał w oparciu o stan faktyczny ustalony w sposób następujący:

Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej „(...)” zgodnie z art. 1 ustawy dnia 30 lipca 1997 roku o Państwowym Przedsiębiorstwie Użyteczności Publicznej „(...)” zostało powołane do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie usług pocztowych, w tym do zapewnienia ciągłości świadczenia usług pocztowych o charakterze powszechnym, w obrocie krajowym i zagranicznym, na obszarze całego kraju oraz do zapewnienia potrzeb ludności, organów państwowych, samorządu terytorialnego oraz gospodarki narodowej. Przedmiotem działalności Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „(...)” było między innymi świadczenie usług pocztowych. Zarządzeniem nr 3 Dyrektora Generalnego (...) z dnia 27 stycznia 2000 roku w sprawie opłat za usługi pocztowe w obrocie krajowym wprowadzono opłaty za usługi pocztowe w obrocie krajowym, określone w „Cenniku za usługi pocztowe w obrocie krajowym”, obowiązującym od dnia 1 lutego 2000 roku, w którym określono między innymi opłatę za usługę druku adresowanego do 20 gram w kwocie 0,70 zł. Zarządzeniem nr (...) Dyrektora Generalnego Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „(...)” z dnia 15 grudnia 2000 roku w sprawie opłat za usługi pocztowe w obrocie krajowym wprowadzono opłaty za usługi pocztowe w obrocie krajowym, określone w „Cenniku za usługi pocztowe w obrocie krajowym”, obowiązującym od dnia 1 stycznia 2001 roku, w którym określono między innymi opłatę za usługę druku adresowanego do 20 gram w kwocie 1 zł, oraz wskazano, iż zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego (...) z dnia 27 stycznia 2000 roku w sprawie opłat za usługi pocztowe w obrocie krajowym utraciło moc. Zarządzeniem nr (...) Dyrektora Generalnego Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „(...)” z dnia 21 grudnia 2001 roku w sprawie opłat za usługi pocztowe w obrocie krajowym wprowadzono opłaty za usługi pocztowe w obrocie krajowym, określone w „Cenniku za usługi pocztowe w obrocie krajowym”, obowiązującym od dnia 7 stycznia 2002 roku, w którym określono między innymi opłatę za usługę druku adresowanego do 20 gram w kwocie 1,1 zł, oraz wskazano, iż zarządzenie nr (...) Dyrektora Generalnego (...) z dnia 15 grudnia 2000 roku w sprawie opłat za usługi pocztowe w obrocie krajowym utraciło moc.

Wnioskiem z dnia 17 maja 2001 roku Stowarzyszenie (...) z siedzibą w W. wniosło o wszczęcie przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postępowania antymonopolowego przeciwko Państwowemu Przedsiębiorstwu Użyteczności Publicznej „(...)” z siedzibą w W.. W związku z podejrzeniem naruszenia art. 8 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym, polegające na bezpośrednim narzucaniu nieuczciwych, nadmiernie wygórowanych cen za usługi pocztowe.

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2001 roku Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów ww. ustawy przez Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej „(...)” poprzez wykorzystanie pozycji dominującej na rynku właściwym, polegającym na bezpośrednim narzucaniu nieuczciwych, nadmiernie wygórowanych cen.

Decyzją z dnia 16 października 2001 roku nr (...) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odmówił wszczęcia postępowania antymonopolowego z wniosku Stowarzyszenia (...) w sprawie stosowania przez Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej „(...)” praktyk ograniczających konkurencję. Na skutek odwołania Stowarzyszenia (...) z dnia 5 listopada 2001 roku w wyroku z dnia 21 maja 2003 roku Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów orzekł o zmianie decyzji z dnia 16 października 2001 roku nr (...) w ten sposób, że „wszczyna postępowanie antymonopolowe w sprawie stosowania przez Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej „(...)” z siedzibą w W. praktyk ograniczających konkurencję, polegających na nadużywaniu pozycji dominującej poprzez bezpośrednie narzucanie nieuczciwych, nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku, co może stanowić naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Pismem z dnia 18 lipca 2003 roku Prezes Urzędu zawiadomił Stowarzyszenie (...) oraz

(...) o wszczęciu postępowania antymonopolowego. Pismem z dnia 5 sierpnia 2003 roku powód przedstawił swoje stanowisko w sprawie i przedstawił dodatkowe wyjaśnienia. Pismem z dnia 25 września 2003 roku (...) przedstawiło swoje stanowisko w sprawie i odniosło się do twierdzeń powoda. Po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru, postanowieniem z dnia 25 listopada 2004 roku nr (...) Prezes UOKiK, na wniosek Stowarzyszenia (...), postanowił przeprowadzić dowód z opinii biegłego prof. G. K. w przedmiocie analizy zmian w „Cenniku za usługi pocztowe w obrocie krajowym”, wprowadzonym przez (...) w dniu 1 stycznia 2001 roku. W dniu 6 kwietnia 2005 roku biegły ekspert przedstawił opinię pt.: „Analiza zmian opłat za druki adresowane do 20 g, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe w obrocie krajowym z dniem 1 stycznia 2001 roku przez Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej (...)”, w której posłużono się wielowymiarową metodą porównawczą, opartą na kilkunastu przesłankach oceny zmian opłat za druki do 20 g, obowiązujących w 2001 roku.

Z dniem 1 września 2009 roku, w wyniku postanowień ustawy z dnia 5 września 2008 roku o komercjalizacji Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „(...)” (Dz. U. Nr 180, poz 1109), Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej „(...)” z siedzibą w W. zostało przekształcone w spółkę akcyjną „(...) Spółka Akcyjna” z siedzibą w W., przejmując wszelkie prawa i zobowiązania Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej „(...)”.

Pismem z dnia 27 października 2009 roku Prezes Urzędu zawiadomił Stowarzyszenie (...) oraz (...) o zakończeniu postępowania dowodowego w przedmiotowej sprawie oraz wyznaczył termin przedstawienia ostatecznego stanowiska w odniesieniu do zgromadzonego materiału dowodowego. Pismem z dnia 19 listopada 2009 roku (...) przedstawiła swoje stanowisko w sprawie, w tym odniosła się do zebranego materiału dowodowego oraz wniosła o umorzenie przedmiotowego postępowania ze względu na znacznie przekraczający ustawowy termin zakończenia postępowania antymonopolowego.

Decyzją z dnia 1 kwietnia 2010 roku nr (...) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji uznał za ograniczającą konkurencję praktykę, stosowaną przez spółkę (...) S.A. z siedzibą w W. na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowych o masie 20 gramów, polegającą na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku oraz stwierdził jej zaniechanie z dniem 7 stycznia 2002 roku, a także nałożył obowiązek zwrotu przez (...) na rzecz Stowarzyszenia (...) kosztu niezbędnego do celowego dochodzenia praw. Od powyższej decyzji powód wniósł przedmiotowe odwołanie, zaskarżając ją w całości.

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd I instancji na podstawie dokumentów, załączonych przez strony do pism procesowych oraz znajdujących się w aktach administracyjnych, których strony nie kwestionowały, a Sąd Okręgowy uznał je za w pełni wiarygodne.

W ocenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten przytoczył treść art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którym zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców oraz ustęp 2 pkt. 1 powyższego artykułu wskazujący, że nadużywanie pozycji dominującej polega w szczególności na bezpośrednim lub pośrednim narzucaniu nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich, odległych terminów płatności lub innych warunków zakupu albo sprzedaży towarów.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że do stwierdzenia nadużywania pozycji dominującej Prezes Urzędu zobowiązany jest ustalić tak rynek właściwy, jak i zajmowaną na nim przez przedsiębiorcę pozycję. Zgodnie z art. 4 pkt. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów poprzez rynek właściwy rozumie się rynek towarów, które ze względu na ich przeznaczenie, cenę oraz właściwości, w tym jakość, są uznawane przez ich nabywców za substytuty oraz są oferowane na obszarze, na którym, ze względu na ich rodzaj i właściwości, istnienie barier dostępu do rynku, preferencje konsumentów, znaczące różnice cen i koszty transportu, panują zbliżone warunki konkurencji. Punkt 9 powyższego przepisu definiuje zaś pozycję dominującą jako pozycję przedsiębiorcy, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym

zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Domniemywa się, że przedsiębiorca ma pozycję dominującą, jeżeli jego udział w rynku przekracza 40%.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom powoda, Prezes UOKiK prawidłowo ustalił tak rynek właściwy, jak i pozycję dominującą na tym rynku, zajmowaną przez powoda. Zdaniem Sądu I instancji nie można się było zgodzić z twierdzeniem powoda, jakoby rynek właściwy w przedmiotowej sprawie powinien obejmować swoim zakresem co najmniej przesyłki listowe i druki adresowane łącznie, a zawężenie rynku jedynie do druków adresowanych do 20 g stanowi błędne ustalenie owego rynku w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że podobny charakter definicji legalnych powyższych usług (...), na który wskazuje powód, oraz okoliczność zrezygnowania z wydzielania prawnego druków adresowych przez ustawodawcę poprzez wprowadzenie ustawy z dnia 12 czerwca 2003 roku Prawo pocztowe, nie mogą przesądzać o tym, że przedmiotową usługę należy skategoryzować do szerszego rynku właściwego w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji, a ustawowa definicja rynku właściwego opiera się na charakterze i przeznaczeniu produktu dla nabywcy i to właśnie pod tym względem Prezes Urzędu zobowiązany jest ustalić rynek właściwy. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie rynek właściwy nie może uwzględniać zwykłych listów, ponieważ w odróżnieniu od listów zwykłych druki adresowane nie są wysyłane w opakowaniu (kopercie), co z punktu widzenia nadawcy, jak również odbiorcy eliminuje możliwość wykorzystania tej usługi do wysłania prywatnej korespondencji. Usługa przesyłania druku adresowanego do 20 g była skierowana głównie do przedsiębiorców, których korespondencja nie wymagała opakowania ze względu na niewymagającą poufności treść druku. Co prawda druk adresowy mógł zostać wysłany jako zwykły list, jednakże żaden zwykły list nie mógł zostać przesłany jako druk adresowy. Tym samym nie można uznać, że nabywcy usługi mogli uznawać oba rodzaje przesyłek jako substytucyjne wobec siebie. Zdaniem Sądu I instancji słusznie zatem Prezes UOKiK ustalił rynek właściwy i prawidłowo oparł się przy jego definicji na przepisach o ochronie konkurencji.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 81 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za bezzasadny, wywodząc, że Prezes UOKiK prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, który nie budził żadnych wątpliwości. Oparcie zaś zaskarżonej decyzji na opinii biegłego, w której przyjęto metodę porównawczą, Sąd I instancji uznał również za prawidłowe, zwłaszcza, że sporządzona przez biegłego opinia zawiera wiarygodny i spójny logicznie wywód, przedstawiając rzetelną analizę i ocenę cen, stosowanych przez (...) we wskazanym okresie, a zatem Sąd ten nie dostrzegł powodów, dla których nie można by uwzględnić jej przy wydawaniu rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego zarówno Prezes UOKiK, jak i Sąd nie są uprawnieni do podważania prawidłowo sporządzonej opinii poprzez uznanie, że wykorzystano w niej niewłaściwe metody analizy ze względu na ich niemiarodajność, dlatego też oparcie się na przedmiotowej opinii biegłego i uznanie przez Prezesa Urzędu, że cena dla druku adresowanego do 20 g była nadmiernie wygórowana, Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe.

Nadto, Sąd I instancji wskazał, że powód nie przedstawił, do jakich innych towarów należało przyrównać w analizie druki adresowe, poprzestając na kontestacji opinii biegłego. Co więcej, powód nie złożył żadnego wniosku dowodowego, za pomocą którego mógłby wykazać nieprawidłowość opinii biegłego, a samo wskazywanie, że biegły dokonał nieprawidłowej analizy bez przeprowadzenia w tym zakresie jakiegokolwiek dowodu, nie mogło stać się podstawą do zmiany przez Sąd Okręgowy skarżonej decyzji. Powyższe zdaniem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczyło także zarzutu nieprawidłowego zastosowania przez biegłego metody porównawczej przy opiniowaniu, bowiem również w tym kierunku powód nie zaproponował innego dowodu, którym wykazałby, że inna metoda dałaby inne wyniki lub przynajmniej nie złożył stosowanego wniosku o przeprowadzenie opinii w postępowaniu sądowym. Tym samym Sąd I instancji uznał wnioski powoda za gołosłowne i nieoparte żadnymi dowodami.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów w sprawach wymagających wiadomości specjalnych Prezes Urzędu, po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru, może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy przepis wyraźnie wskazuje, że Prezes Urzędu

uprawniony jest do powołania większej liczby biegłych, jednakże ze względu na brak takowych wniosków ze strony powoda, Sąd ten stwierdził, iż pozwany prawidłowo wykorzystał w sprawie opinię tylko jednego biegłego, którego wskazał zainteresowany (...). Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, że powód nie wnosił ani podczas postępowania administracyjnego, jak również postępowania sądowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, który dokonałby analizy w odmienny sposób, niż uczynił to powołany w sprawie biegły.

Za nieuprawniony Sąd Okręgowy uznał także zarzut nieprzeprowadzenia przez organ pogłębionej analizy adekwatności cen, stosowanych przez (...) w roku 1995. Sąd wskazał, że powód w żaden sposób nie wyjaśnił, dlaczego właśnie rok 1995 miałby być podstawą badania rentowności działalności przedsiębiorstwa i stosowanych wówczas cen, a także ich porównania do cen w roku 2001. W ocenie Sądu I instancji nie ma także znaczenia dla niniejszego postępowania niewprowadzenie ceny maksymalnej na usługi pocztowe w omawianym okresie, albowiem przedmiotowa sprawa dotyczy naruszenia konkurencji i pozycji dominującej na rynku, a nie relacji pomiędzy uprawnieniami rządu, a zakresem działania przedsiębiorstwa państwowego.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie znalazł również podstaw do zmiany pkt II zaskarżonej decyzji, stwierdzając, że Prezes Urzędu prawidłowo uznał, że zainteresowany poniósł koszty niezbędne do dochodzenia swoich praw, a przyjmując, że powód naruszył obowiązujące przepisy, słusznie nakazał zwrot poniesionych przez zainteresowanego kosztów przez powoda.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało w całości zaskarżone apelacją przez powoda (k.259).

W apelacji powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 233 § 1 k.p.c., polegające na naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie, że:

a) test porównawczy dynamiki cen został przez biegłego przeprowadzony prawidłowo, podczas gdy z treści opinii biegłego, należycie ocenionej wynika, że do porównań przyjęte zostały towary całkowicie odmienne od usług pocztowych - sok jabłkowy, pralki automatyczne i benzyna - i nieadekwatne do dokonania porównań, w rezultacie czego wnioski płynące z tak sporządzonej analizy biegłego są niemiarodajne dla oceny charakteru opłat za usługi pocztowe, w tym usługi dotyczącej druków adresowanych;

b) cena usługi pocztowej w zakresie dostarczania druków adresowanych w 2001 roku była nadmiernie wygórowana jedynie na tej podstawie, że w okresie od 1995-2001 miał miejsce wysoki wzrost ceny tej usługi, bez ustalenia przyczyn takiego wzrostu i zbadania, czy ceny bazowe z 1995 roku pokrywały koszty świadczenia usługi, podczas gdy przepis art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o ochronie konkurencji i konsumentów nakazuje ocenić poziom cen, a nie jej dynamikę;

c) cena pobierana przez powoda w 2001 roku za przesyłki adresowane była nadmiernie wygórowana, w sytuacji oparcia się przez SOKiK jedynie na porównaniu dynamiki cen tej usługi, soku jabłkowego, pralek automatycznych i ropy naftowej, i pominięcia porównania z dynamiką towarów porównywalnych, w szczególności przesyłek listowych do 20 g;

d) Prezes UOKiK i SOKiK nie są uprawnieni do podważania metody analizy biegłego, podczas gdy zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., swobodnej ocenie sądu podlega także opinia biegłego, a więc organ orzekający (sąd, organ administracji publicznej) nie jest pozbawiony prawa oceny analizy biegłego;

e) druki adresowane i przesyłki listowe nie należą do tego samego rynku właściwego, pomimo że obie usługi mają te same cechy oraz sposób i koszty obsługi, i uznawane są przez odbiorców za usługi zamienne, w wyniku czego naruszony został również przepis art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej;

2) naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy - art. 232 k.p.c., poprzez dokonanie przez SOKiK błędnego ustalenia rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym, wszczętym na skutek wniesienia przez powoda odwołania od decyzji Prezesa UOKiK, i przyjęcie, że:

a) powód obowiązany był przedstawić dowody na nietrafność oceny biegłego, a nie ograniczać się do jej kontestowania, podczas gdy zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, obowiązującym w sprawach decyzji Prezesa UOKiK (i innych regulatorów) ciężar dowodu spoczywa na Prezesie UOKiK, zaś SOKiK powinien dokonać rzetelnej oceny prawidłowości dowodów na stosowanie praktyki ograniczającej konkurencję, przedłożonych przez Prezesa UOKiK, z uwzględnieniem zarzutów zgłoszonych przez powoda;

b) powód nie zaproponował w miejsce zastosowanej metody porównawczej wykorzystanej w opinii biegłego innej metody badawczej, która byłaby bardziej adekwatna w okolicznościach niniejszej sprawy;

c) powód nie wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego, który zastosowałby inną metodę analizy, co przywiodło SOKiK do wniosku, że przeprowadzony dowód z opinii biegłego był właściwą podstawą do oceny przedmiotowej ceny z punktu widzenia kryteriów ceny rażąco wysokiej;

3) naruszenie art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy antymonopolowej poprzez uznanie, że (...) stosowała od 1 stycznia 2001 roku do 7 stycznia 2002 roku praktykę ograniczającą konkurencję na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie do 20 gramów, polegającą na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku, pomimo nieudowodnienia tego faktu przez Prezesa UOKiK;

4) naruszenie art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej poprzez błędne zdefiniowanie rynku właściwego w niniejszej sprawie jako krajowego rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o wadze do 20 g.

Mając na względzie podniesione zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez orzeczenie, że powód nie stosował od 1 stycznia 2001 roku do 7 stycznia 2002 roku praktyki ograniczającej konkurencję na krajowym rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie do 20 gramów, polegającej na bezpośrednim narzucaniu nadmiernie wygórowanych cen za usługi, wprowadzonych cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 roku; ewentualnie poprzez uchylenie zaskarżonej decyzji w całości. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto, z ostrożności procesowej, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda (k. 293), pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W replice na odpowiedź na apelację (k. 308), powód podtrzymał wszystkie twierdzenia i zarzuty, zawarte w apelacji. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 28 stycznia 2016 r. strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego, uznając je za własne. Uzupełniając Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje:

Prezes UOKiK postanowieniem z dnia 25 listopada 2004 r. dopuścił dowód z opinii biegłego, przedmiotem której miała być kosztowa analiza zmian w „cenniku za usługi pocztowe w obrocie krajowym wprowadzonym przez (...) z

dniem 1 stycznia 2001 r. Badaniem miały być objęte w szczególności opłaty za druki do 20 g w odniesieniu do innych zmian w ww. Cenniku, wprowadzonych z dniem 1 stycznia 2001 r i opłaty za druki do 20 g w latach 1999-2000 (k. 109 akt adm.). Biegły na wstępie opinii z 6 kwietnia 2005 r, stwierdził jednoznacznie, że zmiana cen usług pocztowych, wprowadzona z dniem 1 stycznia 2001 r, w tym druków adresowanych do 20 g, nie była uzasadniona ze względów ekonomicznych oraz że stanowiła zdaniem biegłego wykorzystanie pozycji dominującej (...). Wbrew argumentacji skarżącego opinia ta nie opierała się tylko na analizie dynamiki wzrostu cen, czy porównania do cen soku, pralek i paliwa. Biegły analizował także wzrost cen w kilku innych aspektach, tj. oparł się na:

1) analizie cen druków adresowanych do 20 g w latach 1995-2001 r. w porównaniu do inflacji wzrostu cen i wzrostu cen produktów konsumpcyjnych (towary i usługi) i wyciągnął wniosek, że miał miejsce dwa razy wyższy wzrost cen druku adresowanego do 20 g niż inflacja, a szczególnie rażąco odbiegającą od inflacji była podwyżka druku adresowanego na początku 2001 r., gdyż odbiegała od inflacji z poprzedniego roku ponad 30% w górę, a od inflacji, która rzeczywiście wystąpiła o ponad 35%. Biegły jednocześnie stwierdził, że takiej podwyżki cen nie można inaczej nazwać jak rażąco wysoką i na rynkach o wyższym stopniu konkurencji nie byłaby możliwa do przeprowadzenia (por. str. 2 opinii, k. 121 akt adm.);

2) analizie cen druków adresowanych do 20 g w latach 1995-2001 w porównaniu do wzrostu wybranych produktów, gdzie sytuacja na rynku charakteryzowała się wyższym stopniem konkurencyjności – sok jabłkowy, pralka automatyczna i benzyna silnikowa, i wyciągnął wniosek, że w porównaniu do wybranych produktów, cechujących się wyższym stanem konkurencyjności, również wzrost ceny na druk adresowany do 20 g charakteryzował się wyższym stopniem, i tu biegły stwierdził, że nawet w stosunku do produktu, jakim jest paliwo, gdzie często uważa się, że wzrosty cen wynikają z pozycji monopolistycznej, wzrost ceny druku był wyższy o ponad 50%, (w przypadku soku i pralki - odpowiednio ok. 150% i 130%). Jednoznaczne było przy tym stanowisko biegłego, że ta analiza prowadzi do wniosku, że nie można tego tłumaczyć inaczej, niż wykorzystywaniem pozycji monopolistycznej przez (...) (por. str. 3 opinii, k. 122 akt adm.);

3) porównaniu cen usług pocztowych w Polsce i innych krajach europejskich w 2000 r. – z którego wynikało biegłemu, że ceny takich druków są droższe w innych krajach, ale w większości krajów poziom (...) na jednego mieszkańca oraz wynagrodzeń kształtuje się na zdecydowanie wyższym poziomie niż w Polsce. Biegły podniósł ponadto, że analiza nie uwzględnia specjalnych ofert poczt narodowych, adresowanych do firm, realizujących na wielką skalę działania związane z reklamą pocztową (por. str. 5 opinii, k. 124 akt adm.);

4) porównaniu możliwości nabywczych ludności usług pocztowych (w tym w zakresie druków adresowanych do 20 g) w różnych krajach europejskich w porównaniu z Polską w 2000 r. – wniosek biegłego był taki, że biorąc pod uwagę siłę nabywczą lub poziom wynagrodzeń nominalnych rocznych brutto, sytuacja klienta na rynku usług pocztowych w Polsce w odniesieniu do druków adresowanych była zdecydowanie gorsza, niż w krajach Unii Europejskiej;

5) analizie zmian cen w ramach asortymentu druki adresowane, po dokonaniu której wniosek biegłego był taki, że podwyżka w 2001 r. objęła w największym stopniu druki adresowane najbardziej popularne i najczęściej wykorzystywane przez firmy reklamowe, czyli do 20 g i wyniosła ona prawie 43%, natomiast druki o większej masie zostały objęte zdecydowanie mniejszą podwyżką cen. Biegły uznał, że większe podwyżki dotyczyły usług na druki do 20 g, gdzie monopol (...) miał być dłużej utrzymany, a mniejsze związane były z tymi usługami, w przypadku których (...) musiała się szybciej liczyć z konkurencją. Dlatego zdaniem biegłego (...) nie zdecydowała się na równomierną podwyżkę wszystkich usług tylko na dużą podwyżkę tej, co do której monopol miał być dłużej utrzymany (por. str. 9 opinii, k. 128 akt adm.);

6) analizie wzrostu cen druków adresowanych do 20 g do cen listów zwykłych do 20 g i tu wniosek biegłego był jednoznaczny – biegły stwierdził, że wzrost cen w latach 1997-2001 r. był wyższy o prawie 35% w przypadku druków adresowanych, a w roku 2001 o prawie 18%;

7) analizie podwyżki cen na druki bezadresowe ogółem, po dokonaniu której wnioski biegłego były takie, że najwyższa podwyżka cen dotyczyła druków od 0 do 20 g (średnio 41,67%), a cena innych druków o większej masie nie

została podwyższona. Wyjaśnił także, że kalkulacja średniej podwyżki opłat na druki bezadresowe na poziomie 18,05% nie została przeprowadzona poprawnie, gdyż do obliczenia wykorzystano wzór na średnią arytmetyczną, a powinien zostać wykorzystany wzór na średnią arytmetyczną ważony, który uwzględniałby udział w przychodach (...) poszczególnych rodzajów druków bezadresowych, gdyż ze względu na większe znaczenie mniejszych przesyłek, ta średnia kształtowałaby się na znacznie wyższym poziomie. Biegły wskazał, że z tego powodu argumentacja, iż średni wzrost tych opłat był niewiele wyższy od przeciętnego wzrostu cen za usługi pocztowej o charakterze powszechnym nie jest do końca prawidłowa (por. str. 12, k. 131 i 132 akt adm.);

8) analizie argumentów (...) o konieczności dostosowania cen do przepisów Unii Europejskiej, gdzie kategorię wniosek biegłego był taki, że podwyżka cen nie była związana z działaniami dostosowawczymi do standardów i wymogów Unii Europejskiej. Biegły nie podzielił argumentacji (...) co do tego, że podwyżka była uzasadniona koniecznością ujednoczenia cen. Biegły wywiódł, że ujednoczenie cen nie musi być związane z podwyżkami cen. Wskazał przykładowo, że ujednoczenie cen mogłoby zostać przeprowadzone na poziomie 80 gr, co oznaczałoby brak podwyżki cen na listy do 20 g, a podwyżka na druki adresowane do 20 g wyniosłaby 14%, a nie 42,8%. Biegły stwierdził, że nie można przerzucać kosztów modernizacji i poprawy jakości na swoich klientów, gdyż to jest właśnie przejaw praktyki monopolistycznej;

9) analizie tego, czy (...) miała swobodę kształtowania cen ((...) podnosiła, że Rada Ministrów i Prezes UOKiK miały wpływ na kształtowanie cen). Biegły stwierdził, że (...) miała w 2001 r. niczym nieograniczone możliwości w kształtowaniu cen za większość usług pocztowych (wyjątkiem były usługi realizowane przez (...)), co wykorzystwała w pełni;

10) analizie sposobu ogłoszenia podwyżki, tj. ogłoszenia nowego cennika usług pocztowych w dniu 28 grudnia 2000 r., który miał wejść w życie z dniem 1 stycznia 2001 r., z której biegły wysnuł wniosek, że ten sposób ogłoszenia podwyżki był przykładem praktyk monopolistycznych ze względu na krótki czas wejścia w życie nowego cennika oraz przejawem odejścia od dobrej praktyki (...), która polegała na tym, że wszystkie zmiany cenowe były ogłaszane w listopadzie i wchodziły w życie z dniem 1 lutego następnego roku, co dawało 3 miesięczny czas na przygotowanie się do nowych rozwiązań cenowych. Przy ocenianej podwyżce (...) Stowarzyszenia (...) oraz inne firmy, zajmujące się reklamą pocztową miały zaś zaledwie 3 dni na zmianę już opracowanych planów i budżetów; ponadto wiele z tych firm podpisało już umowy i poniosło straty;

11) analizie sytuacji finansowej (...) w roku 2000, z której biegły wysnuł wniosek, że sytuacja ekonomiczna tej firmy i jej wynik finansowy brutto za 2000 rok nie wymuszały tak drastycznej podwyżki cen.

Ponadto biegły wyjaśnił rzeczowo podstawy metodologiczne opinii, w tym wytłumaczył, dlaczego sporządził opinię na podstawie metody porównawczej, a nie na podstawie analizy kosztów (str. 14-16 opinii k. 133-135 akt adm.).

Trzeba w tym miejscu wskazać, że (...) po otrzymaniu opinii stwierdziła, że nie ma zastrzeżeń co do zastosowania metody porównawczej, a wręcz stwierdziła, że „popiera stanowisko o zasadności zastosowania w „Analizie...” metodologii porównawczej” oraz że „Podzielamy opinię Pana Profesora odnośnie słabości metodologii opartej na analizie kosztów” (vide pismo Dyrektora Generalnego (...) z dnia 27 czerwca 2005, k. 143 i k. 151 akt adm.). (...) nie zgodziła się jedynie z wnioskami wyciągniętymi przez biegłego co do tego, że dążyła do wykorzystania pozycji dominującej na rynku usług pocztowych poprzez narzucanie nieuczciwych, nadmiernie wysokich cen za usługę druk adresowany o masie do 20 g z dniem 1 stycznia 2001 r.

Prezes UOKiK doręczył biegłemu uwagi (...) do opinii, zawarte w ww. piśmie z dnia 27 czerwca 2005 r. przy piśmie z dnia 5 września 2005 r. (k. 154 akt adm.). Z uwagi na powyższe, biegły sporządził opinię uzupełniającą z dnia 7 października 2005 r. (k. 157 akt adm.), w której część swojego stanowiska uzupełnił, biorąc pod uwagę krytyczne uwagi (...), ale ostatecznego stanowiska nie zmienił. Biegły część argumentacji (...) podzielił; z częścią zaś się zgodził, stwierdzając, że nie ma to znaczenia dla sprawy i wyjaśniając dlaczego. Poza tym wskazał on, że mógłby zbadać pewne inne elementy, o których była mowa w piśmie z 27 czerwca 2005 r., ale (...) musiałaby mu w tym celu dostarczyć dodatkowe dokumenty, dane. W piśmie z dnia 16 grudnia 2005 r. (k. 165 akt adm.) (...), po zapoznaniu się z opinią

uzupełniająca, podtrzymała swą krytykę opinii, postawiła ogólnikowy i nieumotywowany zarzut stronniczości biegłego i powołując się na znacznie przekraczający ustawowy termin postępowania antymonopolowego, a także wskazując, że przedmiotem postępowania była tylko jedna z cen wprowadzonych w 2001 r. na usługę, która od września 2003 r. nie była już świadczona przez (...), wniosła o umorzenie postępowania. (...) nie zaoferowała w tym piśmie dodatkowych dokumentów, danych o których wspominał w opinii uzupełniającej biegły.

Pismem z dnia 12 marca 2009 r. (k. 181 akt adm.) Prezes UOKiK wezwał (...) o nadesłanie dodatkowych dokumentów w postaci cennika za rok 2001 i 2002 r., które to dokumenty zostały przez (...) nadesłane przy piśmie z dnia 24 marca 2009 r. k. (183 akt adm.).

(...) nie wносиła ani w postępowaniu administracyjnym, ani w postępowaniu przed Sądem Okręgowym o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego celem wykazania, że opinia sporządzona przez prof. G. K. jest metodologicznie niepoprawna i stronnicza. Nie było też formalnego wniosku o wyłączenie biegłego, a zarzuty co do braku bezstronności biegłego nie pojawiły się także w odwołaniu, ani w apelacji. Natomiast nowe dowody w postaci dowodów z dokumentów zostały powołane dopiero przy odwołaniu.

Odnosząc się zaś do poszczególnych zarzutów apelacji należy stwierdzić, co następuje.

Nie był trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Zasada swobodnej oceny dowodów, określona tym przepisem, wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie także wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Odnosząc powyższe do przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów uznając, że Prezes UOKiK miał podstawy, by oprzec zaskarżoną decyzję na opinii biegłego, powołanego w związku z treścią art. 49 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, jako na dowodzie wiarygodnym. W przedmiotowej sprawie Prezes Urzędu, na wniosek Stowarzyszenia (...), podjął działania mające na celu ustalenie, czy (...) nie dopuszcza się wykorzystywania pozycji dominującej, stosując praktykę monopolistyczną, polegającą na bezpośrednim narzucaniu klientom nieuczciwych, nadmiernie wygórowanych cen. Prezes UOKiK w tym kierunku przeprowadził postępowanie dowodowe w toku postępowania antymonopolowego. Uznając słusznie, że ocena powyższego wymaga wiadomości specjalnych dopuścił dowód z opinii biegłego i uznał, że dowód ten jest wiarygodny. Ten pogląd podzielił Sąd Okręgowy i zdaniem Sądu II instancji nie sposób zarzucić Sądowi I instancji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny tego dowodu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy miał podstawy uznać ten dowód za wiarygodny. Życiorys biegłego (k. 94 akt adm.) i wynikające z niego doświadczenie zawodowe biegłego powodują, że nie można mieć zastrzeżeń co do wyboru biegłego. Ostatecznie (...), choć podnosiła zarzut stronniczości biegłego, to jednak formalnie nie zgłosiła wniosku o jego wyłączenie, ani nie nadesłała dodatkowych danych i dokumentów, które pozwoliłyby biegłemu na kolejne uzupełnienie opinii, co ten deklarował. (...) nie zgłaszała poza tym takiego wniosku, ani nie wносиła o powołanie innego biegłego. (...) w toku postępowania administracyjnego, ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym nie podważyła skuteczności rzetelności opinii i prawidłowości przyjętej przez biegłego metodologii. Opinia nie ma rażących, oczywistych błędów możliwych do wychycenia bez posiadania wiadomości specjalnych z dziedziny, jaką reprezentuje biegły. Jest rzetelna, zrozumiała, stanowcza i jednoznacznie wskazuje, że cena była nadmiernie wygórowana oraz że skala podwyżki byłaby niemożliwa do zastosowania dla przedsiębiorstwa, działającego w warunkach konkurencji, czyli w warunkach rynkowych. Z opinii tej wynika również, że polityka cenowa całkowicie ignorowała poziom inflacji. Wyjaśnia ona także, że było to możliwe tylko dlatego, że (...) mogła wykorzystać swą pozycję monopolisty. Z opinii jasno wynika, że stosowana przez (...) cena była ceną nadmiernie wygórowaną, narzuconą nabywcy przez

podmiot monopolistyczny z racji posiadania siły rynkowej, rażąco zawyżoną w stosunku do wartości świadczenia, nie znajdującą uzasadnienia w odniesieniu do ekonomicznej wartości świadczonej usługi. Biegły wskazał, że podwyżka druków adresowych do 20 g wyniosła 42,86 % i były to druki najczęściej stosowane przez środowisko biznesowe oraz masowych nadawców, należących do (...). Stwierdził również, że fakt funkcjonowania na rynku polskim (...) nie stanowi dowodu na okoliczność tego, że (...) nie posiadała pozycji dominującej na tym rynku. Biegły jednoznacznie również wskazał, że (...) działała na tym rynku na zasadzie praktycznego monopolu wolego od konkurencji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez dokonanie przez SOKiK błędnego ustalenia rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym, wszczętym na skutek wniesienia przez powoda odwołania od decyzji Prezesa UOKiK i przyjęcie, że to powód obowiązany był przedstawić dowody na nietrafność oceny biegłego, trzeba na wstępie zgodzić się ze skarżącym, że oczywistym jest, że nie zawsze jest tak, że ciężar dowodu w procesie cywilnym spoczywa na powodzie. O tym, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne oraz prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 71/09, OSP 2014, Nr 3, poz. 32). Należy także podzielić pogląd skarżącego, że w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i regulacji podkreśla się gwarancyjny i ochronny charakter postępowania sądowego, zainicjowanego wniesieniem przez przedsiębiorcę dowołania od decyzji organu ochrony konkurencji lub regulacji (por. wyrok SN z 21.09.2010 r., sygn. akt III SK 8/10), a jednym z przejawów takiego charakteru postępowania sądowego jest linia orzecznicza, zgodnie z którą ciężar dowodu istnienia przesłanek praktyki ograniczającej konkurencję spoczywa na organie antymonopolowym (por. np. orzeczenie SN z 19.08.2009 r., sygn. akt III SK 5/09). Taki też rozkład ciężaru dowodu wynika z przepisów ustawy. Zgodnie z brzmieniem znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie art. 9 ustawy uokik z 15 grudnia 2000 r. Prezes UOKiK wydawał decyzję o uznaniu praktyki za ograniczającą konkurencję, jeżeli stwierdził naruszenie nakazu, określonego w art. 8 tej ustawy. Zwrot „stwierdzenie”, o którym mowa w tym przepisie, zakładał udowodnienie przez Prezesa Urzędu, a zatem wykazanie za pomocą dowodów zgromadzonych w trybie postępowania antymonopolowego oraz odpowiedniej argumentacji jurystycznej, że spełnione zostały przesłanki zastosowania zakazu nadużywania praktyk ograniczających konkurencję. W sprawie jak niniejsza przesłankami wydania tego rodzaju decyzji było:

1) wystąpienie pozycji dominującej na rynku właściwym;

2) nadużycie tej pozycji;

3) interes publiczny w interwencji Prezesa;

4) oraz brak uzasadnienia dla zakwestionowanego zachowania przedsiębiorcy – przy czym ciężar dowodu tej ostatniej okoliczności, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., spoczywał na przedsiębiorcy, a trzy pierwsze przesłanki powinien udowodnić Prezes Urzędu. Trzeba zatem wskazać, że ciężar dowodu w niniejszej sprawie polegał na tym, że Prezes Urzędu winien był udowodnić wystąpienie pozycji dominującej na rynku właściwym, fakt nadużycia tej pozycji poprzez wprowadzenie nadmiernie rosnącej, wygórowanej ceny za usługi, wprowadzone cennikiem (...) z dniem 1 stycznia 2001 r., a dotyczące przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o masie do 20 gramów oraz istnienie interesu publicznego w swej interwencji, a w razie sprostania obowiązkowi w tym zakresie, na przedsiębiorcy spoczywał ciężar dowodu wykazania ewentualnych faktów, uzasadniających zastosowanie takich cen i tym samym dowodów na uchylenie decyzji.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że pozwany Prezes UOKiK wykazał istnienie trzech ww. pierwszych przesłanek, w tym nadużycie pozycji dominującej za pomocą wiarygodnego dowodu w postaci ekspertyzy wykonanej przez G. K.. Jeśli zatem strona powodowa wywodziła, że uzasadniona była tak szybka i wysoka podwyżka cen spornych druków, np. z tego powodu, że w 1995 r. ich cena nie była właściwa i z tego faktu wywodziła, że było uzasadnienie dla takiego zachowania, to tę okoliczność (...) winna była zdaniem Sądu Apelacyjnego udowodnić zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (...) mogła podjąć inicjatywę dowodową w tym zakresie zarówno w toku postępowania antymonopolowego, jak i przed Sądem Okręgowym, czego nie uczyniła, a oczywistym jest, że twierdzenia strony nie mogą zastąpić dowodów. Nie dowodzą tej okoliczności także dowody z dokumentów, załączone

do odwołania. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenie powyższego wymagało wiadomości specjalnych, których Sąd nie posiada.

Wbrew zatem argumentom apelacji Sąd Okręgowy nie dokonał błędnego ustalenia rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu sądowym. Uznał jedynie, że Prezes UOKiK za pomocą wiarygodnych dowodów, zgromadzonych w aktach administracyjnych, w tym opinii eksperta, powołanego zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, wykazał fakt narzucania przez (...) nadmiernie wygórowanych cen za usługi dotyczące druków adresowanych o masie do 20 g, wprowadzone cennikiem za usługi pocztowe z dniem 1 stycznia 2001 r.

Trzeba też podkreślić, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych, pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów, zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Sąd ma co prawda możliwość wsparcia stron, jednakże może to nastąpić jedynie w wyjątkowym wypadku, z którym Sąd Okręgowy nie miał z pewnością do czynienia w przedmiotowej sprawie, w szczególności, że obie strony były reprezentowane przez zawodowych pełnomocników.

Nie mógł także odnieść skutku zarzut naruszenia art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej poprzez błędne zdefiniowanie rynku właściwego w niniejszej sprawie jako krajowego rynku przyjmowania, przemieszczania i doręczania druków adresowanych o wadze do 20 g. Skarżący wywodził, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że druki adresowane do 20 g i przesyłki listowe zwykłe do 20 g nie należą do tego samego rynku właściwego, pomimo że obie usługi mają te same cechy oraz sposób i koszty obsługi; i uznawane są przez odbiorców za usługi zamienne, w wyniku czego naruszony został również przepis art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej poprzez nieprawidłowe zdefiniowanie rynku produktowego.

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego skarżący nie przedstawił argumentów, a przede wszystkim dowodów, które pozwoliłyby uznać, że Prezes Urzędu i Sąd I instancji nie trafnie przyjęli, że z przesyłek listowych należało na potrzeby ustalenia rynku właściwego wyodrębnić druki bezadresowe o wadze do 20 g. Nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy powołanych przez skarżącego w punkcie 6 uzasadnienia apelacji przepisów art. 2 pkt 2 obowiązującej wówczas ustawy z dnia 23 listopada 1990 r. o łączności (Dz. U. Z 1995 r., Nr 117 poz. 564 ze zm.) oraz rozporządzenia Ministra Łączności z dnia 15 marca 1996 r. w sprawie warunków korzystania z usług pocztowych o charakterze (Dz. U. Nr 40, poz. 173), zawierających definicje legalnych listów zwykłych i druków adresowanych, tego poglądu nie zmienia. Słusznie bowiem podnosi pozwany, że sam fakt, iż określony produkt może podlegać kategoryzacji, tj. można przyporządkować go do szerszej grupy produktów określonej branży, nawet jeżeli taka kategoryzacja została przewidziana przepisami prawa, nie przesądza o tym, że ten produkt należy do szerszego rynku właściwego w rozumieniu przepisów o ochronie konkurencji. Trzeba bowiem wskazać, że definicja rynku właściwego dla potrzeb oceny antymonopolowej znajduje się w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów i żaden inny akt prawny nie zawiera definicji pojęcia rynku właściwego miarodajnej dla dokonywania przez Prezesa UOKiK oceny praktyk przedsiębiorców z punktu widzenia ograniczenia konkurencji na rynkach krajowych. Trafnie także podnosi pozwany, że rynek właściwy, określany jest przez Prezesa UOKiK w oparciu o kryteria przewidziane w ustawie o ochronie konkurencji i konsumentów, zgodnie z którą, przesłankami stosownych ustaleń są m. in. cena oraz inne właściwości określonego produktu, a także jego substytucyjność w ocenie nabywców. Pozostałe zaś regulacje prawne mogą być uwzględniane pomocniczo. Organ antymonopolowy nie jest jednak związany zastosowanymi gdzie indziej rozwiązaniami odnośnie nazewnictwa, czy też sposobu definiowania produktów, którymi obrót jest dokonywany przez przedsiębiorców i podobne dyrektywy obowiązane są stosować orzekające w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów sądy.

Trzeba także podnieść, że ugruntowany jest w orzecznictwie pogląd, że w każdej analizowanej sytuacji organ antymonopolowy powinien dążyć do wyodrębnienia rynku właściwego w sprawie w sposób możliwie wąski (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, sygn. akt I ACa 1092/09, 2010-04-21, LEX nr 785633) oraz, że podstawowe znaczenie dla wyznaczenia rynku właściwego - z praktycznego punktu widzenia - mają przeznaczenie i właściwości

towarów oraz kwalifikacja uwzględnianych w analizie towarów jako substytucyjnych z perspektywy ich nabywców (por. np. wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 12 kwietnia 2013 r., III SK 28/12, OSNP 2014/4/63). Rynek właściwy to zatem rynek towarów, które mają służyć zaspokojeniu tych samych potrzeb nabywców (wyrok Sądu Najwyższego z 14 września 2006 r., III SK 13/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 265). Substytutami są zaś towary, czy usługi, które - zdaniem ich nabywcy - są dosyć dowolnie (prosto) zastępowalne, wymienialne (wzajemnie wymienne) (wyrok Sądu Antymonopolowego z 26 października 1994 r., XVII Amr 24/94, Wokanda 1995 nr 8).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w toku ustalania, czy druki adresowane o masie do 20 g i listy zwykłe do 20 g są substytutami w ramach tego samego rynku produktowego, Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 4 pkt 8 ustawy, konstatując, że nie są to produkty zastępowalne. Analiza Sądu Okręgowego w tym zakresie jest logiczna. Istotne jest tu stanowisko nabywców co do substytucyjności określonych towarów. W przedmiotowej sprawie nie tylko z opinii biegłego, ale także z treści wniosku o wszczęcie postępowania antymonopolowego z dnia 17.05.2001 r. (k. 2 akt adm.) wynika, że dla przedsiębiorców, którzy korzystali z usług pocztowych w roku 2000 r. podwyżka, jaka miała nastąpić od 2 stycznia 2001 r., która dla listów zwykłych o wadze do 20 g miała wynosić 25% a dla druków adresowanych do 20 g 42,86 %, była nie do przyjęcia w szczególności z tego powodu, że do najczęściej wysyłanych przez nich przesyłek należały właśnie druki do 20 g, czyli przesyłki objęte największą podwyżką. Gdyby zatem druki te były wzajemnie wymienne z listami zwykłymi o wadze do 20 g, walka o zmniejszenie podwyżki na druki nie byłaby konieczna. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że fakty można uznać za ustalone także wtedy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne - art. 231 k.p.c.). Udowodnienie stosowania praktyk monopolistycznych może nastąpić zatem także na podstawie dowodów pośrednich, na podstawie reguł odnoszących się do domniemań faktycznych (por. wyrok SN z 2.10.2008 r., sygn. akt III SK 3/08, LEX nr 577776).

Z tych względów wobec bezzasadności zarzutów naruszenia prawa procesowego i art. 4 pkt 8 ustawy antymonopolowej, nie mógł także zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 8 ust. 1 i art. 8 ust. 2 pkt tej ustawy, a apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., czego konsekwencją było rozstrzygnięcie jak w punkcie I i II wyroku o kosztach procesu, którymi została obciążona strona powodowa jako strona przegrywająca sprawę na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 oraz § 14 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).